GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 95.

W E ŚRODĘ DNIA 26. LISTOPADA 1806.

Z Wiednia d. 19. Listopada.

Cesarz Jmć Francuzow i Król Włoski odwołał swego ambassadora przy tuteyszym C. K. Austryackim dworze, P. Alexandra de la Rochefoucault, a na iego mieysce mianował ambassadorem dywizyynego Jenerała Andreossi. Powyższy ambassador miał iuż pożegnalną audyencyą u Oboyga Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość.

J. C. K. Ap. Mość raczył swoiego Radcę i wewnętrzney Austryi W. Budowniczego, Ignacego Kunsti, przez wzgląd na uczynione Nayiaśnieyszemu Arcy Xiążeco - Austryackiemu Domowi w różnych kraiach przez 35 letnią zawsze gorliwą i wierną służbę usługi, wynieść nayłaskawiey do godności szlachectwa.

Nadwornego Radcę i Referendarza przy Król. Węgierskiey nadworney kancelaryi, Kawalera orderu S. Szczepana i Obergespana kommitatu Terental, Szczepana Gyürki de Losoncz, raczył J. C. K. Mość mianować nayłaskawiey, przez wzgląd na wielorakie iego zasługi dla Monarchy i oyczyzny, tudzież dla ulżenia mu pracy w podeszłym iego wieku, assessorem wysokich sądow, na mieysce przeniesionego na prezessa dystryktowego sądu w Dobroczynie, Szczepana Barona Perenyi.

C. K. woysko doznało od pierwszych miesięcy bieżącego roku wielorakich względow i czułey przychylności dowodow, tak od poiedyńczych obywateli, iako też od całych gminow. J. C. K. Mość przyiął poczet tych pięknych czynow, w których dobroczynny charakter Jego poddanych przedziwnie się wydaie, z szczególnieyszem ukontentowaniem i rozkazał, aby z chwalebnem wspomnieniem w dworskiey gazecie ogłoszone były.

Hrabia Leduchowski w Klimentowie, znany z wielu patryotycznych ofiar, wyznaczył instytutowi edukuiących się dzieci regimentu Franciszka Jellachicha 100 ryń. 30 mec pszenicy, 30 mec żyta, a bezimienna Xźna dała szpitalowi C. K. chorych żołnierzy 500 ryńskich; Opactwo Kloster - Neuburg ustąpiło C. K. szpitalowi woyskowemu w Wiedniu wszy-

ſtkie łożka, które w czaſie woyny dla Francuzkiego szpitalu sprawiło; pensyonowany Kapitan i Auditor Bronnemayr w Bregentz i pensyonowany chorąży Oczay zrzekli ſię swych pensyy; pierwszy dla dobra skarbu, a drugi dla ubogich officerow; kameralny kassy Kontroler Salzberg przyłożył ſię 200 ryń. do założenia kuchennego ogrodka i przechadzek przy domu kąpielnym dla woyska w Töpplitz. Szlachta Buczka i Peſtska darowała głownemu tamteyszemu polowemu szpitalowi 100 koszul, 100 par spodni, 25 kocow, 102 letnich kołder, 120 wiader czerwonego i 96 flasz Tokayskiego wina; różne dwory, miaſta, miaſteczka, wſie i prywatni Morawianie doſtawili bezpłatnie woyskowym szpitalom bardzo wiele sprzętow, których wartość do 9942 ryń. 39 kr. wynosi.

(Reszta potem.)

Z Zemlina d. 9. Liſtopada.

Podług liſtow z Semendryi miał iuż ſtanąć pokoy między wysoką Portą i Serwiianami, i wysłano z tą wiadomością gońca do Wielkiego Sułtana do Konſtantynopola. Lubo za tę wiadomośc ręczyć nie można, to iednak prawda, że Mohasil-Effendy wysłał gońca do Wiednia, aby nakłonić C. K. dwor, ażeby tuteyszym mieszkańcom zakazał doſtawiać z buntowanym w Belgradzie Turkom żywności.

Po zawarciu pokoiu Mohasil-Effendy z Serwiyskim naczelnikiem Jerzym Czerny i innemi dowodzcami udali ſię pod Belgrad, gdzie 31 Października pod zasłoną 800 iazdy Serwiyskiey przybyli, i z wszyſtkiemi honorami byli przyięci. Trzy tyſiące woysk Serwiyskich ſtanęło na przeciw ſiebie za wielką redutą; Mohasil i Serwiyscy naczelnicy przeieżdżali pomiędzy szeregami z swoiemi orszakami, i przypatrywali ſię woyskom, których woienney poſtawie nie mogł ſię Mohasil wydziwic. Wysłano potem dwoch posłańcow, iednego Turka, drugiego Serwiiana z własnoręcznym pismem Mohasila do Alego Kuſſańcy do Belgradu, wzywaiąc go w imieniu W. Sułtana, aby uſtąpił z tey twierdzy; ale dotąd nie wiadomo, iaki to poselſtwo skutek sprawiło.

Z Tryeſtu d. 29. Października.

W tych dniach odpłynął ſtąd Roſſyyski liniiowy okręt Herkules, lecz pozoſtał ſię tu inny Roſſyyski okręt Moskwa o 84 działach i przybył tu Angielski bryg o 22 działach. Ogółem odchodzą ſtąd i przychodzą na przemiany Roſſyyskie i Angielskie okręty, i zamykaią nayściśley częścią łącznie, częścią osobno całą Iſtryą, tak iż cały handel i kommunikacya ieſt przerwana. Roſſyanie trzymaią zawsze ieszcze Kattaro i Caſtelnuovo osadzone, a wysłane nasze woyska na obięcie tych okolic ieszcze ſtamtąd niepowracaią. W Dalmacyi nie wiele znayduie ſię woyska Francuzkiego, ponieważ większa ich część wyszła do Friulu, skąd pod dowodztwem Jenerała Seras udać ſię maią przez Tyrol do wielkiey armii Francuzkiey, lubo inni twierdzą, że formować będą obserwacyyną armiią na pewny przypadek.

Na mieysce wyszłych ſtąd 2 batalionow regimentu St. Julien do Fiumy, nadeszły tu na załogę dwa inne regimenta Alwinzego.

W Palma odprawił Jenerał Seras nad 2 regimentami rewiią, które zaraz udały ſię w dalszą drogę.

Dnia 7. Liſtopada,

Anglicy opanowali i zniszczyli w Iſtryi opuszczone przez Francuzow batterye; metalowe działa z sobą zabrali, a żelazne w morze wrzucili.

Sześć Rossyyskich fregat wysadziły woyska lądowe do Dalmacyi przy wyspie Macarsca, których liczą do 10,000 ludzi, i opasały z wszystkich stron stoiącego w Raguzie Francuzkiego Jenerała Lauriston z 5000 ludzi.

Anglicy strzelaią od 2 dni do Wenecyi, ponieważ znayduiący się tam Wicekról wysłał kilka woiennych statkow dla odstraszenia Anglikow z pod Wenecyi.

Nie wszystkie woyska Francuzkie, ale tylko korpus Jenerała Seras opuściły Dalmacyą, który postąpił iuż przez Tyrol do Kempten. Reszta pozostałego woyska wystarcza dla obrony tey prowincyi.

Z Zara d. 4. Listopada.

Z Włoch nie odbieramy od nieiakiego czasu żadnych doniesień, wiemy iednak, że w Kalabryi nieustaią dotąd zaburzenia, i że Marszałek Massena czekaiąc na posiłki, nic ieszcze przeciw zaiętem przez Anglikow mieyscom nie przedsięwziął.

Angielska flota, która przed 3 lub 4 miesiącami z Anglii wypłynęła, wysadziła do Sycylii 4200 woyska, które są wprawdzie dostatecznemi do wzruszenia ludu, ale nie dosyc mocnemi do wsparcia iego działań.

Anglicy mieli przy Pola do Istryi wylądowac, i opanowac Francuzką batteryą, którey żadne woyska nie pilnowały, i znowu wsiąść na okręty. Pewnieyszą atoli iest rzeczą, iż 6 fregat Rossyyskich wysadziły niemałą liczbę woyska do Raguzy, skąd się Francuzi cofnęli.

Z Petersburga d. 30 Października.

Jenerał Feldmarszałek Hrabia Kameński, i Baron Herking, tayny radca, otrzymali krzesło w senacie dyryguiącym.

Dnia 26 i 27 Września powstała w okolicah Rygi burza, pod czas którey kilka okrętow kupieckich przy brzegach Inflantskich częścią zatonęło, częścią maszty utraciło, lub inną szkodę poniosło; żaden iednak maytek nieutonął.

Wypis z listu z Narwy pod dniem 1 Października. — ,, W czasie strasżney burzy, która dnia 28 i 29 Września na morzu panowała, dwa okręty Angielskie, to iest, Johne i Castel-Duglas, po zerwaniu się lin kotwicznych, zostały zapędzone ku brzegom, i niewiadomo, czyli ie będzie można uratować.

Z Warszawy d. 18 Listopada.

Z korpusu woyska Rossyiskiego idącego po za Narwią pod naczelnym dowodztwem Jenerała Beningsena ‖na pomoc Pruskiemu, przybyło na Pragę dnia 12go nayprzód kilkaset kozakow, a za niemi kilka szwadronow husarow, tudzież kilka kompanii strzelcow &c. ogołem do kilku tysięcy. Oddział kozakow przeszedł przez tuteyszą stolicę, i udał się pod Sochaczew na patrolowanie. Trzymaią także Rossyanie straż przy moście, z stamtey strony sami, a z tey strony wespół z żołnierzem Pruskim. Dnia onegdayszego ziechał z Pułtuska Jenerał Beningsen na Pragę, obiadował tegoż dnia u Jenerała Gubernatora tuteyszego, a wczoray wyiechał na powrot do Pułtuska.

Z Weymaru d. 26. Października.

Miasto nasze i kray doczekały nie wygładzonych z pamięci okropnych czasow; lecz zdaie się, iż te iuż przeminęły. Zgromadzaiące się w naszych okolicach woyska wzniećiły przed wybuchnieniem ieszcze woyny tysiączne troski. Wszystkie potrzeby, ieden chleb wyiąwszy, który ieszcze nie był naydroższy, przyszły do tak wysokiey ceny, iż funt masła kosztował, 6 zł. pol. iaie $7\frac{1}{2}$ gr. i t. d. Nadzwyczay wielka stała u nas załoga, która

nas dopiero w dniu wielkiey bitwy pod Jena opuściła, a po ukończeniu iey weszli tu zaraz wieczorem Francuzi. Wniyściu ich towarzyszyło kilka okropnych zdarzeń, do których przyłożył się także pożar, do którego gaszenia nie było rąk, i cudem stało się, że tylko 4 domy zgorzały. Niemniey okropny był moment, gdy wszyscy złoczyńcy wyrwali się zwięzień. Cierpienia nasze w ten czas się dopiero zmnieyszyły, gdy Cesarz Napoleon przybył; iakoż miasto Weymar niezatartemi litterami zapisze w rocznikach swoich, iż pozostała tu na naszą pociechę Xżna nasza wymogła u Cesarza, iż zwycięzca nie wywarł swey na nas zemsty. Nieprzyzwoitości ustały natychmiast; Kommendant nasz Denzel nie, tylko przyrzekł nam opiekę, ale iey dopełnił. Spada iuż cena żywności, i niedostatek ustaie.

Poruszaiący był widok patrzeć na obrządek pogrzebowy zmarłego tu na rany Pruskiego Jenerała Schmettau. Cały regiment Francuzki towarzyszył ciału w paradzie; officerowie nieśli trunnę i Jeneralny superintendent Vogt miał pogrzebową mowę.

Z Norembergi d. 27. Pazdziernika.

Dziś rowno z świtem wyruszyły stąd Bawarskie dragony, które tu wczoray weszły, a na ich mieysce weszła w południe kompaniia piechoty, kontyniensu Xcia Hohenzollern-Hechingen, która przeznaczona iest, iak mowią, na zmocnienie załogi w Vorchheim i iutro ma się tam udać.

Z Londynu d. 26. Października.

D. 20 t. m. odebraliśmy tu pierwszą wiadomość o rozpoczęciu nieprzyiacielskich krokow między Prussami i Francyą, a nazaiutrz wszystkie gazety ogłosiły Pruski manifest. Publiczność oczekuie z niecierpliwością dalszych wiadomości z stałego lądu. Krociami biegały zmyślone, a często śmieszne wieści, aż nakoniec wieczorna iedna gazeta doniosła o bitwie d. 11 Października i o śmierci Xcia Ludwika.

Wszystkie 3 państwa królestwa W. Brytanii zwracaią uwagę na wybor nowych członkow do niższey izby parlamentu. Gazety napełnione są adressami nowych i dawnych kandydatow o głosy ludu; niektórzy nawet obieżdzaią hrabstwa dla zalecenia się osobiście. P. Sheridan oświadczył się iuż o reprezentacyą od Westminsteru.

Z Paryża d. 30. Października.

Uważaią, iż pozostały ieszcze na domie Szwedzkiego ministra napis: *Poselstwo Szwedzkie*, zdięty teraz został. Cierpiani dotąd niektórzy w Paryżu Szwedzi odebrali także rozkaz do oddalenia się. Trzymani w Pont a Mousson 200 jeńcow Szwedzkich przeprowadzeni są do Mirecourt, ponieważ do woyskowey dywizyi Nancy przybędzie 12 do 14,000 Pruskich jeńcow.

Monitor ogłosił następuiące oznaymienie ministra morskiego:

"Korsarz Cagle z Diepy przyprowadził d. 24 Października 2 Szwedzkie okręty 160 beczkowe rożnemi ładowne towarami do Fiesingi, a korsarz Wielki Napoleon, Angielski bryg, the Rager, 163 beczkowy winem Porto naładowany do Boulogne. — D. 12 okręt Salamandre o 22 ośmiofuntowych działach i 80 ludziach ścigany był zaraz po wypłynieniu z St. Malo od 2 Angielskich woiennych okrętow i 1 korwety; schronił się do zatoki Erqui; lecz Angielskie okręty tuż za nim postępowały i spaliły go po półtrzeciogodzinney krawey bitwie. Angielska korweta musiała się atoli poddać wysłanym przeciw niey okrętom, a

brygi uratowały się w złym bardzo stanie. Kommendanci okrętu Salamandre i Angielskiey korwety polegli w bitwie. Obu zwłoki pochowane zostały w Erqui.,,

Z Drezna d. 3. Listopada.

W nocy z 30 na 31 Października przywiozł tu goniec z Berlina rozkaz, aby stoiące tu Bawarskie woyska pod Jenerałem Mezanelli natychmiast wyruszyły. Jakoż o godzinie 8 z rana udały się drogą ku Cotbus, tu zaś nie pozostało iak kilkanaście ludzi. Nasz kommendant, Podpółkownik Thiard, powierzył znowu straże woysku kochanego naszego Elektora, które ubiegaią się dla okazania mu, iż na iego zaufanie zasługuią. I tak pomimo przechodu ostatnich dni przez nasze miasto wielkiey liczby woyska, cieszemy się nieprzerwaną spokoynością.

Brygada Bawarska pod rozkazami Jenerała Ragluwich przybyła tu d. 1 t. m. a odeszła nazaiutrz. Za nią przechodziła wczoray brygada Jenerała Sibein. Dziś przeciągnął regiment gwardyi Króla Bawarskiego przez miasto, a iutro uda się w dalszą droge. Wszystkie te woyska, w liczbie 10,000 ludzi składaią dywizyą Jenerała Deroy. Dziś w wieczor maią tu nadeyść Wirtemberskie woyska.

Od brzegow Menu d. 10 Listopada.

Arcy Xżę Jmć Ferdynand, Wielki Xżę Wirzburski, powrocił d. 4 t. m. o godzinie 5 w wieczor na pociechę swych wiernych poddanych z Neuburga do swey stolicy.

Król Szwedzki nakazał, iż teatr w Sztokolmie rozpuszczony bydź ma z końcem teraźnieyszey zimy, i ta stolica nie ma na przyszłośc miec teatru.

Na d. 6 Listopada Krol Jmć Wirtemberski, w dniu imienin swoich, ustanowił dla wynadgrodzenia i zachęcenia znakomitych zasług cywilnych urzędnikow, którzy dla swego urodzenia lub urzędow nie mogą miec podług przepisow wielkiego orderu Królewskiego, a przecie przez swoie usługi zasłużyli się dobrze oyczyznie i pozyskali ukontentowanie J. K. Mci, osobny cywilny order i wydał w tey mierze potrzebne rozporządzenie do wysokich urzędow. Urządzenie tego orderu, prawa i zaszczyty iego członkow, iako też obowiązki są osobnym przepisem oznaczone. Liczba członkow iest oznaczona 6 wielkokrzyżowych, procz kanclerza, 6 komandorow i 36 kawalerow; pomnożenie ich iednak liczby waruie sobie J. K. Mość według potrzeby. Znaki tego orderu gwiazda i krzyż, są takie same iak woyskowego orderu zasługi, z tą tylko rożnicą, iż zamiast na żółtey, na czarney z żółtą oblamką noszone będą wszędzie, to iest wielkokrzyżowi nosić ie będą na lewey piersi, komandorowie na szyi, kawalerowie u dziurki guzikowey.

Z Swisłoczy d. 1. Listopada.

Gimnazyum Grodzieńskie w tem mieście założone, chcąc uwiecznic pamiątkę koronacyi Nayiaśnieyszego Imperatora Wszech Rossyi Alexandra I. oraz publiczne otwarcie uskutecznic, obchod ten podwoyney uroczystości dnia 15go Września (V. S.) roku 1806 w następuiącym odprawiło porządku.

Z rana po odbytym Nabożeństwie i odśpiewaniu *Te Deum,* miał kazanie do tey uroczystości stosowne JX. Kanonik Korzeniewski, Proboszcz Wołkowski. W nim z zwykłą sobie wymową cechuiącą szczególnieysze do uczącey się młodzieży przywiązanie, zachęcał uczniow do nauki i oraz do wdzięcz-

ności ku Nayiaśnieyszemu Monarsze iako oycu i opiekunowi nauk.

Po skończonym kazaniu, zeszli się licznie zgromadzeni obywatele na salę szkolną, gdzie zastępca Dyrektora Gimnazyi czytał rozprawę: *o sposobach pożytecznego uczenia się nauk Matematycznych.* Po nim z kolei JP. Antoni Suchodolski nauczyciel Matematyki, czytał pismo o pożytkach spływaiących na towarzystwo z nauki przez siebie dawaney. Zdawało się nauczycielom, że nie mogli godniey dnia tego obchodzić, iak gdy wchodząc w dobroczynne zamiary Monarchy, poświęcą pracę swoią pożytkowi młodzieży i przygotowaniu iey do iedney z nayważnieyszych nauk. Obiedwie rozprawy w poźnieyszym czasie światłey publiczności udzielonemi zostaną w pismach peryodycznych.

Wiadomości Woienne.

Względem zaszłego w Kassel zdarzenia nie mamy dotąd pewney wiadomości: niektórzy twierdzą, że woyska Hessenskie zostały od Francuzow rozpuszczone, inni, że od samego Elektóra Hessenskiego. Dodaią, że officerowie dostali czterech miesięczny żołd; ci zaś, którzy niechcieli obowiązac się na wzor Saskich officerow na pismie, iż nigdy przeciw Francyi nie będą służyc, są iako ieńcy woienni traktowani i do Saxonii odesłani. Na d. 4. Listopada osadzili Francuzi spokoynie Hanau, odebrawszy d. 3 tamteyszy kommendant własno ręczny rozkaz od Elektora w tey mierze. Jenerał Laval dowodzi w Hanau. Z resztą Marszałek Mortier pociągnął daley z Kassel. Hollenderska głowna kwatera iednak zostawała tam ieszcze na d. 2. t. m. Elektór miał z dwiema swoiemi ministrami poiechac do głowney kwatery Cesarza Francuzow.

Mała twierdza Plassenburg przy Kulmbach trzyma się ieszcze; w nocy d. 1. Listopada słyszano stamtąd w Noremberdze mocne strzelanie.

Względem pierwszych działań północney armii Francuzkiey ogłoszone zostały w Hadze d. 3 Listopada następuiące urzędowe oznaymienia:

"Hollenderski korpus, który składa przednią straż północney armii, wyruszył z pod Wesel. D. 22 i 23 Października rozszerzyły się lekkie woyska w hrabstwie Markt i Monasterskim kraiu. Za ich zbliżeniem cofnęły się Pruskie woyska. D. 24 zaięła przednia straż pierwszey dywizyi Monaster. Znaleziono w tey twierdzy magazyny żywności. Rożni dowodzcy osadzili z swemi oddziałami w imieniu Francuzko-Hollenderskiey armii Osnabrück, Emden i Dortmund, hrabstwo Markt i t. d. Hollenderskie woyska dystengwuią się porządkiem, dobrem postępowaniem i karnością. W spieszuym marszu ubiegaią się zaś z Francuzkiem woyskiem. Król okazał szczególnieysze swoie ukontentowanie 2 regimentowi husarow i Konney Artyleryi. Głowna kwatera Królewska była w Monasterze. Przeniesiona iednak stamtąd została nayprzod do Hamm, potem do Paderbornu. J. K. Mość nadał Westfalskim prowincyom, które zaymuie jeneralnego rządcę. Ten będzie miał pod sobą iednego rządcę wschodniey Fryzyi, który mieszkać będzie w Emden, drugiego hrabstwa Markt, Paderbornu, Lipps i Dortmund, który mieszkać będzie w Hamm. Jeneralnemu rządcy przydany iest także Jeneralny kontrolor skarbowy, który pilnować będzie wybierania podatków."

Podług publicznycznych pism, posłał Xżę Hohenlohe-Ingelfingen pod d. 29 Paź-

dziernika następuiący rapport Królowi Pruskiemu:

"Nie miałem szczęścia przeprowadzić powierzonego mi korpusu armii za Odrę, a zatem ochronić go od dalszego ścigania nieprzyiaciela. Doszedłszy d. 27 Października natężonym marszem do okolic Boitzenburga, i chcąc przeyśdź przez te wąwozy, dla dostania się tego ieszcze wieczora do Prenzlau, zastałem ie iuż przez nieprzyiaciela osadzone. Wyparłem go w prawdzie ztamtąd, ale nie sądziłem bydź roztropną rzeczą iśdź daley prostą drogą, ponieważ moia iazda, nie maiąc kilka dni karmy, nader była osłabiona, a rowno z świtem oczekiwac należało attaku iazdy, który mogł bydź niepomyślny: zwrociłem się więc szybko w lewą stronę i doszedłem w nocy do okolic Schönermark. Wysłałem o godzinie 2 po północy mocne patrole przeciw nieprzyiacielowi; lecz te powrociwszy nie przywiozły żadney wiadomości o nieprzyiacielu. Ażeby zaś nie wpaść w łapkę, wysłałem ieden ieszcze patrol aż do Prenzlau. Ten przywiozł wiadomość, iż w całey tey okolicy nie ma nieprzyiaciela, a żaden nawet iego patrol nie pokazał się w Prenzlau. Udałem się zatem w podroż, dla dostania się do Prenzlau, gdzie spodziewałem się znaleść chleb i karmę dla koni. Wszyscy prosili o chleb i karmę dla koni: wielka była nędza! Lecz zaledwo wszedłem na wzgorki Prenzlau, gdy pokazał się nieprzyiaciel z prawego boku mojego. Przyszło zaraz do rozprawy: przeważaiąca nieprzyiacielska siła i iego artylerya przymusiła mnie do cofnienia się przez Prenzlau. Zniknęła znowu nadzieia przez natarcie nieprzyiaciela, znalezienia tu chleba i karmy. Pokazały się nieprzyiacielskie korpusy z prawego moiego boku; przewyższaiący mnie znacznie nieprzyiaciel artyleryą i iazdą, zabierał się do ponowienia attaku z przodu. Wiele batalionow moich były prawie bez ładunkow; utraciłem całą moią artyleryą konną, a do reszty pozostałych dział nie było, podług wyznania Półkownika Hüser iak 5 naboiow. Od Szczecina byłem ieszcze 7 mil oddalony, i zniknął pozor nawet nadziei otrzymania w drodze iakowey żywności. Oderznięty od stoiącego przy Lichen posiłku, rownie iak od Jenerała Blüchera, bez iazdy, któraby w stanie walczenia była; ponieważ iazda, którą miałem, przez znurzenie koni zupełnie przytomność utraciła; bez ładunkow, nadewszystko bez wszelkiey żywności, a nakoniec w przekonaniu, iż życie tey garstki ludu poświęciłbym bez żadnego użytku dla służby W. K. Mci, poddałem się twardemu losowi, i zawarłem z nieprzyiacielem kapitulacyą, którey warunki raczysz Wasza Królewska Mość tu dołączone zobaczyć. Postępowanie moie w całey tey kampanii usprawiedliwione iest w oczach współczesnych i potomności, w oczach Waszey Królewskiey Mci i moich własnych, ponieważ nic nie mam sobie do wyrzucenia. Mogłbym owszem dowieść, iż stałem się nieszczęśliwą ofiarą dla tego, że w początkach nie usłuchano mey rady. Dotyka mnie nieszczęście, ale nie hańba. Przewyższaiąca nieprzyiacielska jazda zniszczyła była prawie cały oddział Jenerała Schimmelpfenninga, a cały moy marsz polegał na bycie tego korpusu, który miał zniszczyc wszystkie mosty na rzekach Rhinow, Havel i Finowskim kanale. Z dołączonych tu pism zobaczysz W. K. Mość wielkość straty powyższego oddziału. Prowadziłem armiią, nie maiącą chleba, karmy dla koni i ammunicyi, i miałem stanąć przez łuk okręgu na mieyscu, które na drugim końcu tego okręgu leży, a właśnie na tym końcu iuż się nieprzyiaciel

znaydował. Nie zbywało mi na gorliwości, na dobrey chęci, ani też moie rozporządzenia nie są przyczyną, iż nie dopiąłem pożądanego celu. Litować się nad moim nieszczęściem należy, ale przypisać mi winy nie można. Zostawiam do powolnieyszego czasu złożyć u stop W. K. Mci obszernieyszy rapport o wszystkich przygodach, które mnie od 14 Października spotkały. W Prenzlau d. 29 Października 1806.

F. L. F. Hohenlohe.

W Berlinie ogłoszone znowu zostały dwa dzienne rozkazy do wielkiey armii.

Pierwszy pod d. 1 Listopada donosi, iż 58,200 sordutow maią bydź pomiędzy 1. 3. 4. 5. 6 i 7 korpus armii i 28 lekki regiment piechoty rozdane, których miasto Frankfort nad Odrą dostawi 6000, Berlin 10,000, Szczecin 4000, a z magazynu Berlińskiego ma bydź 11,200, z Lipskiego 27,000 wziętych.

W drugim rozkazie pod d. 2 Listopada uwiadomiona iest armija, że twierdza Küstrin poddała się Marszałkowi Davoust, i że Jenerał Gudin, którego korpus w bitwie pod Jena zasłużył sobie na pochwałę, wszedł d. 1 t. m. do tey sławney twierdzy. Zabrano tam 4000 jeńcow i zdobyto 80 dział z znaczną ammunicyą. — Na d. 31 Października Pruska kolomna pod Jenerałem Bila została na granicy Szwedzkiey Pomeranii po krotkiey rozprawie przy Anklam przez dywizyynego Jenerała Becker na czele brygady dragonii Boussard w niewolą woienną zabrana, za co Cesarz oświadczył swoie ukontentowanie rzeczoney brygadzie, na które zasłużyła już była przez swoią waleczność przy Zehdnik i Wiemendorf.

Twierdza Spandau miała przy poddaniu się załogę 1200 ludzi wynoszącą. Kapitulacya iey iest następuiąca:

1) Officerowie wyydą wolni z swoiemi rzeczami; 2) Marszałek Lannes wstawi się za inwalidami, aby swoie rzeczy zatrzymali i w cytadeli pozostać mogli; 3) Podofficerowie i prości żołnierze są jeńcami woiennemi; 4) Wszystka artylerya, broń, ammunicya i zapasy będą Francuzkiey armii wydane; 5) Officerowie otrzymaią paszporty do odeyścia; 6) Wszyscy woyskowi mogą z swemi rzeczami udać się gdzie im się podoba.

Na d. 2 Listopada woyska Szwedkie, które od kilku tygodni w Lauenburgu stały, a składaiące się z 2 batalionow grenadyerow po 500 ludzi, Smalendskich dragonow, razem 1240 ludzi i 6 battéryy konney artyleryi, wyruszyły stamtąd do Ratzeburga, dla udania się na powrot do Pomeranii Szwedzkiey. Dowodzący tym oddziałem woyska Jenerał adjutant Merian, miał powyższego dnia w wieczor głowną swoią kwaterę w Ratzeburgu. W tymże czasie nadeszła wiadomość, że Francuzkie woyska weszły do Anklam, że twierdza Stralsund ogłoszona iest w stanie oblężenia, i że na d. 1 Listopada zaszła bitwa między Marszałkiem Bernadotte i Jenerałem Blücher na korzyść pierwszego, po którey weszły Francuzkie woyska w kray Meklenburski. W samem nawet Stralsundzie wszystko przybrało woienną postawę od ostatniego Października. Przedmieszczanie muszą się z swoiemi rzeczami do miasta przenieść. Zaczęto już rozbierać domy, które na strzelnicey linii leżą. Mieszkańcy powinni się na 4 do 6 miesięcy w żywność opatrzyć. Dawnieysze rozporządzenia względem mienia ścisłego oka na przybywaiących cudzoziemcow i względem paszportow są ponowione. Wydany iest także rozkaz, aby żadnych zbiegow od armii Pruskiey do miasta nie wpuszczano.

DODATEK

DO Nru 95

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 26. LISTOPADA 1806.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 24 i 25 *Listopa:* 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol. 44	do 52.
— Zyta	36	— 44.
— Jęczmienia	24	— 32.
— Owsa	17	— 20.
— Grochu	28	— 36.
— Kaszy iaglaney	52	— 60.

W Wiednu d. 17. *Listopada.*

Meca wynoszące pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol. 24	do 33.
— Zyta	20	— 24.
— Jęczmienia	16	— 20.
— Owsa	12	— 16.

W Brynie d. 15. *Listopada.*

Meca Pszenicy	zł. pol. 24	do 32.
— Zyta	22	— 24.
— Jęczmienia	16	— 19.
— Owsa	12	— 13.
— Prosa	26	— 28.

W Gdansku d. 11. *Listopada.*

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow):

— Pszenica	zł. pol. 18	do 21.
— Zyto	15	— 16.
— Jęczmień	12	— 13.
— Owies	9	— 10.

DONIESIENIA

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemi do wiadomości podaie, iż kamienica w Kazimierzu pod Nrem 62 stoiąca, niegdyś Józefa Bichterle dziedziczna zł. ryn. 2288 urzędownie oszacowana, po upłynieniu drugiego licytacyi terminu na dniu 13 Października r. b. na żądanie wdowy Teressy Bichterle i współopiekona Franciszka Slepiczki znowu na dniu 18 Grudnia r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą w tuteyszym Sądzie odprawiac się maiącą sprzedana będzie, a to za następnemi warunkami:

1) Każdy licytant dziesiątą część kwoty szacunkowey przed zaczęciem licytacyi kommissyi wyznaczoney złoży.

2) Ten zaś, który przy kupnie domu utrzyma się, resztuiącą przez siebie ofiarowaną summę w przeciągu dni 14 do tuteyszego sądowego depozytu tym pewniey wypłaci, gdyż w przeciwnym razie nowa licytacya na iego koszt wypisanyby została.

Wszyscy przeto chęć nabycia pomienionego domu maiący na oznaczonym terminie i mieyscu znaydować się zechcą. Wierzycielele zaś zapisowi niniieyszemi tym końcem napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie, do protokułu licytacyi wnieśli, gdyż inaczey, na niezgłoszaiących się co do summy z kupna wzmiankowanego domu pochodzącey żaden wzgląd niebyłby miany.

Gollmayer.
Krzyżanowki.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,
Dnia 31 *Październ.* 1806.
Kawski sek.

Ponieważ wypisany na dzień 15 Lutego r. b. konkurs dla osadzenia wakuiącego przy Grodeckim magistracie pierwszego assessora mieysca z pensyą roczną 200 ryń. złączonego bezskutecznie upłynął, przeto powtorny w tey mierze konkurs na dzień 4 Decembra r. b. z tym dodatkiem wypisuie się, iż kompetenci prozby swe z popieraiącemi zaświadczeniami moralności, i dekretem Eligibilitatis opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Lwowskiego urzędu cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 20 9bris 1806.

Ninieyszemi podaie się do wiadomości, iż na dniu 18 Stycznia 1807 w dworze Zalesickim licytacya 3 letniey dzierżawy tegoż Klucza, to iest od dnia 27 Marca 1807 aż do 27 Marca 1810 odprawiać się będzie; cena fiskalna roczna iest zł. ryń 8,315. Owi więc którzyby sobie życzyli ten Klucz Zalesicki w dzierżawę nabydź, maią się na wspomnionym dniu i mieyscu zaopatrzywszy się w 10 procentowe wadium nieochybnie znaydować. O punktach licytacyynych można się w tuteyszym cyrkularnym urzędzie lub w klasztorze Wąchockim dowiedzieć. Dan w Radomiu dnia 6 Nowembris 1806.

Pies legawy, dość duży, cały biały, uszy maiący kasztanowate, i plamę tegoż koloru na iednym boku, lat maiący 4 do 5. zginął we środę dnia 19 Novembra. Ten, któryby go oddał bub doniosł, gdzie się rzeczony pies znayduie, dostanie nadgrody Zł. ryń. 20. Oprocz tey nadgrody, właściciel mieszkaiący na ulicy Sto Jańskiey pod Nrm. 486 obowięzuie się powrocic koszta uczynione na wynalezienie zwyż opisanego psa.
W Krakowie dnia 22. Novembra 1806.

Gdy na dniu 25tym Mensis & Anni præs. Łukowskie mieyskie dochody iako to:
1) Tamteysza mieyska propinacya, którey cena fiskalna 1100 zł ryń wynosi, na rok ieden.
2) Mieyskie targowe i postoyne, inne wszystkie niżey wyrażone dochody na trzy po sobie następuiące lata, przy którym dochodzie targowego pretium fisci iest 187 zł. ryń. 16 kr.
3) Mieyski dochod od Consumo wina cum Pretio fisci 9 zł. ryń.
4) Wreszcie tamteysze mieyskie wagowe i miarowe z ceną fiskalną 80 zł. ryń. 10 kr. po trzeci raz w tamteyszey mieyskiey Magstiratualney kancelaryi licytować będę, ochoczy więc zaaręndowania maią się tamże opatrzeni w potrzebne 10 procentowe Vadia na wyżey rzeczonym dniu o 9tey godzinie znaydowaś.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszym publicznie wiadomo się czyni, iż na dniu 29 b. m. Listopada r. t. przed południem o godzinie 9 na ratuszu w ulicy Brackiey, będą dwa na przedmieściu Wesoła zwanym, tam ugorem leżące gruntu kawałki, z których ieden zawiera w sobie 4215, a drugi 3102 □ sążni, z tych atoli kwadratowy sążeń na 10 kray. iest oceniony, te naywięcey daiącemu za gotową zapłatę sprzedawane mi będą. — Licytanci maią się więc dla powzięcia dalszey kondycyi u tyczącego się tego urzędu Konsyliarza i Ekonomicznego Referenta Wgo Fialy w iego biorze zameldować.
Gollmayer.
Z Magistrtu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa d. 18 Novembra 1806.
Groic.

J. C. K. Mość Dekretem Kancellaryi nadworney ddto 16 Oktobra r. b. raczył postanowić, ażeby w tuteyszey szkole główney Akademii Krakowskiey do wakuiącey katedry Terapii szczególney i Kliniki medyczney dla Kandydatow Medycyny, do którey przywiązane iest normalne salaryum roczne 1500 zł. ryń. konkurs był otwarty. Które to naywyższe rozporządzenie podaie się do wiadomości, aby maiący w umyśle starać się i konkurować o tę katedrę ninieyszemi tymczasowo wiadomość powzięli z tym dodatkiem, że ten konkurs w Akademiach Wiedeńskiey, Krakowskiey i Liceum Lwowskim odbywać się będzie, o czasie zaś dniu, który ku temu przeznaczony będzie, następnie doniesione będzie.
Markiewicz Rektor.
Rust Dziekan Facult. med.
Z C. K. Wszekhnicy Krakowskioy dnia 15 *Listopada* 1806

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż rzeczy po niegdy Wincentym Kusiówskim pozostałe w złocie, srebrze, sukniach, powozach, siodlarszczyznie, instrumentach muzycznych, Xiążkach i sprzętach domowych znayduiące się, przez publiczną licytacyą dnia 28 Listopada r. b. o godzinie 9tey z rana zacząwszy, i następnych dni w domu w wydziale IIIcim Nro 66 sprzedawane będą. Zyczący sobie z tych rzeczy nabycia, maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 31 Października 1806.
Majewski.

Z strony C. K. Wszechnicy Krakowskiey do powszechney podaie się wiadomości, iż mieysce prefekta przy tuteyszey drukarni zawakowało. Wszyscy więc ci którzy sobie ten urząd otrzymać życzą, maią swoie proźby naydaley do 15 Grudnia b. r. do kancellacyi akademickiey podać.

Dominik J. K. Markiewiez K. K. J.
Akademii C. K. Krakowskiey Rektor.
Z C. K. Wszechnicy w Krakowie d. 6 Listopada 1806.
Jozef Karol Niemetz, Synd.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Zydow Jakóba i Noe Szlomowiczow braci wierzycieli prawnie przekonywaiących licytacya kamienicy Sielnickich tu w Lublinie pod Nrem 73 stoiącey i prawnie przekonanych sukcessorow Sielnickich własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w registraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń 2706 kr. 15 urzędownie oszacowaney, dnia 18 Grudnia 1806 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, która ieżeliby na pierwszym terminie licytacyi sprzedaną nie była, na drugim iako trzecim terminie więcey daiącemu za niższą cenę sprzedana będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436, długi na teyże kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się podług zapłacenia przyiąć wzbraniali się; dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo przeymuiącemu tę kamienicę ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedarzy, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 24 8bris 1806 roku.

F. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

Ukarania rzemieślnikow tyczące się ninieyszym uwiadomia się.

Na mocy naywyższego rozkazu i ztąd wypadłego prezydialnego dekretu ddto, 22go Stycznia b. r. byli w przeszłym miesiącu Października t. r. niżey wyrażeni rzemieślnicy z strony C. K. Policyi Dyrekcyi ukarani.

1) Piekarz białego pieczywa za wagi nie maiące bułki 1 miesięcznym aresztem.

7) Piekarka białego pieczywa za niewypieczenie bułek 14 dniowym aresztem, z tychże 4 o chlebie i wodzie.

3) Mączniczka za sprzedanie wyżey nad taxę naznaczoney mąki 8 dniowym aresztem i dwa dni z tychże o chlebie i wodzie.

4) Piekarz pieczywa białego za niewypieczenie bułek 8 dniowym aresztem, 2 dni z tych że o chlebie i wodzie.

5) Piekarz żydowski za niewypieczenie bułek 8 dniowym aresztem, dwa dni o chlebie i wodzie.

6) Piekarz żydowski za niewypieczenie bułek 8 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.

7) Piekarz białego pieczywa za niewypieczenie bułek 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie

8) Piekarz czarnego pieczywa za niewypieczenie żytniego chleba 8 dniowym aresztem.

9) Przekupka za sprzedanie bułek wyżey nad taxę naznaczoną 48 godzinami.

10) Przekupka za sprzedanie chleba wyżey nad taxę naznaczoną 3 dniowym aresztem.

11) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemaiący żytny chleb 48 godzinami.

1) Piekarka czarnego pieczywa, za niedoważaiący żytny chleb 3 dniowym aresztem oſtatni dzień o chlebie i wodzie.

13) Piekarka czarnego pieczywa za niedoważaią żytny chleb 15 ryń. do mieyskiego funduszu.

14) Piekarz za sprzedanie ſtęchłego pieczywa 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

W Krakowie dnia 12go Liſtopada 1806.

Cesarsko Krolewskie Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że Barbara z Słotwińskich 1go Małżeńſtwa Rośińska 2go Laskowska dnia 9 Liſtopada 1797 bezdzietna i bez teſtamentu umarła. Gdy zas sądom tuteyszym nie ieſt wiadomo, którym zmarłey krewnym (z których iedni w akcie obſignacyi są wskazani, co do Antoniego zaś Reklewskiego mieysca mieszkania wiadomości nie ma, a inni ani z imienia ani z mieysca bawienia bawienia ſię nie są znani) nayblizsze prawo sukceſſyi należy, a przeto wszyscy wzwyż rzeczoney zmarłey sukceſſorowie ſtosownie do §. 625 uſtawy cywilney części II. tym Edyktem wzywaią ſię: ażeby ſię w przeciągu lat 3 od dnia dziſieyszego rachować ſię maiących do dziedzictwa po teyże zmarłey pozoſtałego tym pewniey zgłoſili; ile że inaczey ciż zgłaszaiących ſię za dziedzicow uważani będą, którzy naywięcey prawo po sobie maią. W Krakowie dnia 3. Liſtopada 1806.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Wlach. *Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak: Galicyi Zachodniey.*
Scherauz.

Magiſtrat Miaſta C. K. Głownego Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie, iż kamienica sukceſſorow nięgdyś Sebaſtyana i Maryanny Zakulskich w Kazimierzu pod N. em 202 leżąca zł. ryń. 6791 dnia 30 Października 1801 oszacowana, na żądanie opiekunow Elżbiety Bednarskiey i Ignacego Kromera po upłynionych dwoch terminach dla niedoſtatku licytantow na dniu 25 Czerwca 1807 o godzinie 3ciey po południu przez publiczną licytacyą w tuteyszym Sądzie sprzedaną zoſtanie, a to za naſtępnemi warunkami:

1) Iż każdy Licytant 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Przyszły nabywca resztuiącą summę w dniach 14 po podpisaniu protokołu licytacyi do depozytu tuteyszego złożyć będzie obowiązany; inaczey iego niebespieczeńſtwem i expensą nowa licytacya wypisanąby zoſtała.

Wszyscy zatym chęć kupna maiący na przeznaczonym dniu i mieyscu ſtawić ſię zechcą. Wierzyciele zaś zapisowi ninieyszemi napominaią ſię, ażeby nie czekaiąc osobnych przypozwań pretensye swoie do protokułu licytacyi oznaymili, gdyż na niezgłaszaiących ſię żaden wzgląd przy podziale summy miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 17. Października 1806.
Majewski.